

PROTOKÓŁ Nr IV/2015

z IV sesji V kadencji Rady Powiatu Trzebnickiego, która odbyła się w dniu 23 stycznia 2015 roku w sali konferencyjnej Starostwa w Trzebnicy przy ul. Leśnej 1.

O godz. 9.00 Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Trzebnickiego, Magdalena Szyczuk otworzyła obrady sesji. Przywitała gości i radnych.

Wiceprzewodnicząca Rady stwierdziła prawomocność obrad, ustawowy stan radnych wynosi 21. Wg listy obecności na sali obecnych było 19 radnych. Nieobecni: Jan Hurkot i Damian Sułkowski.
(Lista obecności w załączeniu)

Wiceprzewodnicząca powiedziała, że zaproponowała porządek obrad, że sesja jest sesją zwyczajną zwołaną na wniosek Zarządu. Dodała, że radni materiały otrzymali, nie zgłoszono żadnych uwag. Poddała pod głosowanie przyjęcie zaproponowanego porządku obrad.

Przyjęto jednogłośnie. Porządek obrad brzmi:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie protokołów z ostatnich sesji Rady Powiatu Trzebnickiego.
3. Informacja Starosty o pracach Zarządu i o wykonaniu uchwał Rady Powiatu.
4. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Komisji stałych Rady Powiatu Trzebnickiego.
5. Podjęcie uchwały w sprawie powołania przewodniczącego i członków komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Trzebnickiego.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru delegata Powiatu Trzebnickiego do Stowarzyszenia Związek Powiatów Polskich.
7. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Szpitala im. Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy.
8. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Szpitala Rehabilitacyjnego i Opieki Długoterminowej w Żmigrodzie.

9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Rady Powiatu Trzebnickiego nr XXXVI/274/2014 z dnia 12 listopada 2014 roku w sprawie uchwalenia programu i form współpracy Powiatu Trzebnickiego z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (tj. Dz. U. z 2014 r., poz. 1118 ze zm.) na rok 2015.
10. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Starosty Powiatu Trzebnickiego Pana Waldemara Wysockiego
11. Rozpatrzenie Informacji wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o stanie środowiska na obszarze Województwa Dolnośląskiego w 2013 r.
12. Analiza oświadczeń majątkowych za rok 2014 – ciąg dalszy.
13. Interpelacje i zapytania radnych.
14. Wnioski i oświadczenia radnych.
15. Zamknięcie obrad.

Ad. 2

Przyjęcie protokołów z poprzednich sesji.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że protokoły były wysłane i radni mogli się z ich treścią zapoznać. Poddała pod głosowanie przyjęcie protokołów.

Protokoły zostały przyjęte głosami: za - 14 , przy 5 wstrzymujących się.

Ad.3

Informacja Starosty o pracach Zarządu i o wykonaniu uchwał Rady Powiatu.

Głos zabrał Starosta Waldemar Wysocki, który temat omówił.
(Informacja w załączeniu)

Wiceprzewodnicząca Rady Magdalena Szymczuk otworzyła dyskusję.

Radny Robert Adach powiedział, że ma pytanie, do wniosku dotyczącego rozbiórki budynku-łącznika przy ul. Kościuszki. Na czyj koszt ma być zrobiona ta rozbiórka? Dodał, że po rozebraniu tego łącznika powstanie tam dziura.

Odpowiedzi udzielił Starosta Waldemar Wysocki i wyjaśnił, że jest to budynek powiatowy i koszty poniesie Powiat Trzebnicki.

Radny Robert Adach stwierdził, że łącznik ten mógł służyć Powiatowi np. jako punkt porad obywatelskich i zapytał dlaczego jest rozbierany, skoro było uzgodnione, że ma stać, a remont tego łącznika się rozpoczął.

Starosta Waldemar Wysocki kierując słowa do radnego Roberta Adacha powiedział: kiedy był Pan starostą wiedział Pan co tam się dzieje, a jest tam sytuacja tego typu, że kaloryfery tam nie mają zasilania, lewa strona łącznika została pozbawiona ogrzewania i dlatego należy zrobić tak, jak powinno być. Łącznik ten stwarza pewnego rodzaju zagrożenie. Jest to budynek, który nijak nie pasuje do otoczenia. To jest decyzja Zarządu.

Radny Robert Adach mówił, że w tym budynku zostało zrobione nowe opierzenie, został rozpoczęty remont, mógł służyć. Koszty związane z rozbiórką, a to nie jest tylko rozbiórka, bo ten łącznik wchodził w budynek, tam zostanie dziura. To jest kilkadziesiąt tysięcy złotych. Dlaczego ...

Starosta Waldemar Wysocki powiedział, że na Leśnej też jest budynek, który trzeba zaadaptować i kierując słowa do Roberta Adach mówił, Pan się martwi o koszty, które Starostwo musi ponieść, bo budynek musi być rozebrany i martwi się Pan tym, a nie ma Pan np. pytania o tym, że wpłynął wniosek pełnomocnika Pana Leszka Kupidury o zwrot kwoty dot. rekultywacji w wys. 109 tys zł, a pieniędzy nie ma. Pan doskonale wie, że w tej kwocie 80 tys to odsetki. Pan się o to nie martwi. Pan się martwi o te koszty. Zarząd się martwi skąd wziąć te 109 tys zł, bo jest wyrok sądu i trzeba zapłacić, przez zaniedbania jakie miały miejsce podczas rekultywacji po wypadku ciężarówki w miejscowości Borzęcin, wtedy kiedy Pan piastował stanowisko starosty.

Radny Robert Adach zaczął wypowiedź - wiceprzewodnicząca przerwała mu mówiąc, że na postawione pytanie radny otrzymał odpowiedź: na czyj koszt będzie robiony remont, a Robert Adach kontynuując powiedział, że nawiązując do postawionego mu zarzutu chce, aby Starosta Waldemar Wysocki wykazał się chęcią zapoznania się ze szczegółami dotyczącymi tego wypadku, bo miał on miejsce wtedy, kiedy starostą był Marek Koliński, a nie Robert Adach i dlatego nie odpowiada za ten wypadek....

Wiceprzewodnicząca Rady przerwała wypowiedź radnemu i poprosiła o pytania. Powiedziała, aby historię zostawić, przypominając, że porządek obrad jest obszerny.

Radny Robert Adach powiedział, że nie można uciekać od odpowiedzi. Mówił- jest łącznik , który miał służyć Powiatowi. Powiat nie miał ponosić kosztów związanych z rozbiórką tego łącznika, bo ten łącznik mógł być używany. Dzisiaj pytam, jakie będą koszty tej rozbiórki, których teoretycznie nie powinno się ponieść, bo to nie jest zadanie Powiatu i dlaczego rozbierany jest ten łącznik i ponoszone są te koszty?

Starosta Waldemar Wysocki odpowiedział, że koszty nie są w tej chwili wyliczone. Gdy zostaną wyliczone otrzyma Pan odpowiedź na piśmie.

Radny Robert Adach powiedział, że jest przeciwny przenoszenia kosztów na Powiat Trzebnicki, które nie są kosztami Powiatu, czyli kosztów gmin i gminy Trzebnica.

Starosta Waldemar Wysocki powiedział, że zaprasza radnego Roberta Adacha do współpracy, a nie do przeszkadzania ...

Wiceprzewodnicząca Rady powtórzyła, że radny otrzyma informację o kosztach, gdy zostaną wyliczone i zapytała czy są inne pytania.

O udzielenie głosu poprosiła radna Marzanna Jurzysta-Ziętek i powiedziała, że chce zadać pytanie dyrektorowi szpitala Panu Lubienieckiemu dot. Szpitala. Czy mógłby ...

Wiceprzewodnicząca Rady przerwała wypowiedź, mówiąc że pytania należy zadawać w innym punkcie obrad: zapytania radnych, obecnie należy zadawać pytania dot. informacji Starosty.

Radni Małgorzata Matusiak i Robert Adach zwrócili uwagę, że w informacji Starosty była mowa o stratach Szpitala i dlatego pytanie jest na miejscu .

Wiceprzewodnicząca Rady poprosiła o zadanie pytania.

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek powiedziała, że chce zadać pytanie dyrektorowi szpitala: jakie są realne koszty miesięczne, roczne. Strata – czy ona wynika z tego, że szpital....

Radny Łukasz Budas zwrócił uwagę, że obecnie pytania zadawać należy do Zarządu nie do dyrektora szpitala.

Starosta Waldemar Wysocki przypomniał, że w porządku obrad jest punkt interpelacje i zapytania radnych i poprosił, by pytanie było zadane w tym punkcie.

Wiceprzewodnicząca Rady zapytała, czy są inne pytania do Informacji przedstawionej przez Starostę.

Nie było.

Wiceprzewodnicząca Rady zamknęła dyskusję w tym punkcie.

Ad. 4

Podjęcie uchwały w sprawie powołania Komisji stałych Rady Powiatu Trzebnickiego.

Wiceprzewodnicząca powiedziała, że w uchwale należy podać skład osobowy komisji dlatego ogłasza 10 min przerwę, aby radni mogli się wpisać do konkretnej komisji, w której chcą pracować.

Przerwa godz. od 9.25 do 9.35

Po przerwie Wiceprzewodnicząca Rady Magdalena Szymczuk odczytała treść projektu uchwały: wyczytała nazwiska i przedmiot działania komisji.

W skład komisji Budżetu , Finansów i Rozwoju Powiatu wchodzi:

- 1) Robert Adach
- 2) Sławomir Błazewski
- 3) Daniel Buczak
- 4) Łukasz Budas
- 5) Henryk Cymerman
- 6) Adam Gubernat
- 7) Jan Hurkot
- 8) Marzanna Jurzysta-Ziętek
- 9) Małgorzata Matusiak
- 10) Paweł Oleś
- 11) Bogusław Rubaszewski
- 12) Damian Sułkowski
- 13) Mariusz Szkaradziński
- 14) Janusz Szydłowski
- 15) Magdalena Szymczuk
- 16) Jerzy Trela
- 17) Sławomir Węgrzynowicz
- 18) Waldemar Wysocki
- 19) Sławomir Zarentowicz
- 20) Jan Zdziarski
- 21) Alicja Żywiec

W skład Komisji Polityki Społecznej wchodzi:

- 1) Sławomir Błazewski
- 2) Daniel Buczak

- 3) Łukasz Budas
- 4) Jan Hurkot
- 5) Marzanna Jurzysta-Ziętek
- 6) Małgorzata Matusiak
- 7) Bogusław Rubaszewski
- 8) Damian Sułkowski
- 9) Mariusz Szkaradziński
- 10) Janusz Szydłowski
- 11) Magdalena Szymczuk
- 12) Jerzy Trela
- 13) Sławomir Węgrzynowicz
- 14) Waldemar Wysocki

Wiceprzewodnicząca Rady zapytała, czy są jeszcze uwagi do projektu uchwały.
Nie było.

Przystąpiono do głosowania nad uchwałą:

Głosy:	-za	19
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	0

Uchwała nr IV/17/2015 Rady Powiatu Trzebnickiego z dnia 23 stycznia 2015 roku w sprawie powołania Komisji stałych Rady Powiatu Trzebnickiego, została podjęta.
Uchwała dołączona do protokołu.

Ad. 5

Podjęcie uchwały w sprawie powołania przewodniczącego i członków komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Trzebnickiego.

Wiceprzewodnicząca Rady poprosiła o zgłaszanie kandydatów na przewodniczącego komisji rewizyjnej.

Starosta Waldemar Wysocki zgłosił kandydaturę Sławomira Węgrzynowicza, przedstawiciela Klubu Prawo i Sprawiedliwość.
Sławomir Węgrzynowicz wyraził zgodę.

Radny Robert Adach zgłosił kandydaturę Małgorzaty Matusiak. Dodał, że w poprzedniej kadencji była taka dobra maniera, że przewodniczący komisji rewizyjnej był z opozycji, był to przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości Pan Piotr Okuniewicz. Powiedział, że gdyby zachować taką praktykę świadczyłoby to o tym, że władza nie boi się kontroli. Dodał, że Małgorzata Matusiak jest przedstawicielem klubu Platforma Obywatelska.
Małgorzata Matusiak wyraziła zgodę.

Wiceprzewodnicząca zapytała, czy są inne kandydaty.

Nie było

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że należy przegłosować, który kandydatów będzie przewodniczącym komisji rewizyjnej.

W pierwszej kolejności poddała pod głosowanie kandydaturę Sławomira Węgrzynowicza.

Głosy:	-za	10
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	9

Następnie poddała pod głosowanie kandydaturę Małgorzaty Matusiak.

Głosy:	-za	9
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	10

Wiceprzewodnicząca Rady ogłosiła, że Sławomir Węgrzynowicz otrzymał większą ilość głosów. Został kandydatem na przewodniczącego komisji rewizyjnej - przedstawiciel Klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że do drugiego punktu uchwały należy zgłaszać kandydatów na członków komisji rewizyjnej. Poprosiła o zgłaszanie kandydatów.

Barbara Czternastek podpowiedziała, że skoro na przewodniczącego komisji rewizyjnej jest zgłoszony przedstawiciel Klubu Prawo i Sprawiedliwość to obecnie należy poprosić pozostałe dwa kluby o zgłoszenie swoich kandydatów

Wiceprzewodnicząca poprosiła o zgłoszenie kandydatów z klubów, które nie mają jeszcze przedstawiciela w komisji rewizyjnej.

Radny Daniel Buczak zgłosił kandydaturę Bogusława Rubaszewskiego, przedstawiciela Klubu Marka Długozimy „Skuteczni dla Rozwoju”. Bogusław Rubaszewski wyraził zgodę.

Wiceprzewodnicząca zapytała, czy klub PO zgłasza kandydata na członka komisji rewizyjnej

Radny Robert Adach powiedział, że zgłosili kandydata na przewodniczącego komisji rewizyjnej, propozycja nie została przyjęta i na członka Klub PO nie zgłasza kandydata.

Następnie Starosta Waldemar Wysocki zgłosił na kandydata członka komisji rewizyjnej Janusza Szydłowskiego, przedstawiciela klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Janusz Szydłowski wyraził zgodę.

Wiceprzewodnicząca poprosiła o dalsze kandydatury na członków komisji rewizyjnej.

Cisza. Nikt nie zgłosił kandydatów.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Magdalena Szymczuk ogłosiła 2 min przerwy i po przerwie stwierdziła, że nie można głosować nad uchwałą w sprawie powołania przewodniczącego i członków komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Trzebnickiego, ponieważ nie zgłoszono statutowej ilości kandydatów.

Ad. 6

Podjęcie uchwały w sprawie wyboru delegata Powiatu Trzebnickiego do Stowarzyszenia Związku Powiatów Polskich.

Wiceprzewodnicząca Rady Magdalena Szymczuk poprosiła o zgłoszenie kandydata.

Wicestarosta Jerzy Trela zgłosił na delegata Starostę Waldemara Wysockiego.

Starosta Waldemar Wysocki wyraził zgodę.

Wiceprzewodnicząca Rady zapytała, czy są inne kandydatury. Dodała, że zwyczajowo delegatem był Starosta.

Nie było więcej głosów.

Wiceprzewodnicząca Rady porosiła, by do projektu uchwały wpisać Waldemara Wysockiego - Starostę Trzebnickiego i poddała uchwałę pod głosowanie.

Głosy:	-za	19
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	0

Uchwała nr IV/18/2015 Rady Powiatu Trzebnickiego z dnia 23 stycznia 2015 roku w sprawie wyboru delegata Powiatu Trzebnickiego do Stowarzyszenia Związku Powiatów Polskich, została podjęta.

Uchwała dołączona do protokołu.

Ad. 7

Podjęcie uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Szpitala im. Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy.

Wiceprzewodnicząca Rady poprosiła Starostę o wyznaczenie osoby na przewodniczącego Rady Społecznej Szpitala.

Starosta Waldemar Wysocki zgłosił Wicestarostę Jerzego Trełę. Jerzy Trela wyraził zgodę.

Następnie Wiceprzewodnicząca Rady poprosiła o zgłaszanie kandydatów na członków Rady Społecznej.

Radny Robert Adach zgłosił Sławomira Zarentowicza. Sławomir Zarentowicz wyraził zgodę.

Starosta Waldemar Wysocki zgłosił Łukasza Budasa i Janusza Szydłowskiego. Łukasz Budas wyraził zgodę. Janusz Szydłowski wyraził zgodę.

Więcej kandydatów nie zgłoszono.

Wiceprzewodnicząca Rady stwierdziła, że skoro jest większa ilość kandydatów niż liczba wskazana w projekcie uchwały, to przed podjęciem uchwały należy przegłosować każdego z kandydatów oddzielnie

O udzielnie głosu poprosił radny Robert Adach i stwierdził, że ustawa pozwala, by w społecznej radzie było nawet 20 członków.

Poproszona o wyjaśnienie, obecna na sali obrad Pełnomocnik ds. Zdrowia Pani Dobrosława Dzierzgowska-Herman wyjaśniła, że faktycznie może być 15 osób, ale w Statutach Szpitali w Trzebnicy i w Żmigrodzie jest zapisane, że członków może być dwóch.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że obecnie nie można wybrać więcej niż dwóch. Jeśli Statut zostanie zmieniony, wtedy będzie można dokooptować następnych członków.

Radny Robert Adach powiedział, że chce przypomnieć, że poprzednie zachowanie Rady Powiatu było takie, że desygnowano przedstawicieli opozycji do rady społecznej.

Wiceprzewodnicząca Rady przystąpiła do przegłosowania. Dodała, że zawsze może być zmieniony statut i liczbę będzie można członków zwiększyć .
Poddała pod głosowanie kandydatów na członka rady społecznej szpitala w Trzebnicy, w kolejności zgłoszonych radnych.

pierwszy: Sławomir Zarentowicz.

Głosy:	-za	9
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	10

drugi: Łukasz Budas

Głosy:	-za	10
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	9

trzeci: Janusz Szydłowski

Głosy:	-za	10
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	9

Wiceprzewodnicząca Rady oznajmiła, że dwóch radnych otrzymało po 10 głosów i te nazwiska należy wpisać do projektu uchwały.

Odczytała treść § 1 uchwały: przewodniczący – Jerzy Trela, członkowie Łukasz Budas i Janusz Szydłowski jako przedstawiciele Rady Powiatu oraz Adam Gubernat jako przedstawiciel Wojewody. Poprosiła o wyznaczenie terminu pierwszego posiedzenia rady, bo należy datę wpisać do uchwały.

Jerzy Trela zaproponował 10 lutego 2015 r.

Wiceprzewodnicząca Rady poprosiła, by datę tę wpisać do projektu uchwały poddała pod głosowanie uchwałę:

Głosy:	-za	10
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	9

Uchwała nr IV/19/2015 Rady Powiatu Trzebnickiego z dnia 23 stycznia 2015 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Szpitala im. Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy, została podjęta.

Uchwała dołączona do protokołu.

Ad. 8

Podjęcie uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Szpitala Rehabilitacyjnego i Opieki Długoterminowej w Żmigrodzie.

Wiceprzewodnicząca Rady wskazała, że przewodniczącym Rady społecznej jest Starosta Waldemar Wysocki. Poprosiła o zgłaszanie kandydatów na członków rady społecznej.

Radna Marzann Jurzysta-Ziętek zgłosiła Damiana Sułkowskiego, powiedziała, że Damian Sułkowski jest nieobecny, ale swoją zgodę wyraził na piśmie i pismo to jest u Pana Starosty. Starosta potwierdził i przekazał zgodę na piśmie Damiana Sułkowskiego do protokołującej, jako załącznik do protokołu.

Następnie Starosta Waldemar Wysocki zgłosił na kandydata do rady społecznej szpitala w Żmigrodzie Jana Hurkota, który także był nieobecny na sali obrad dlatego Starosta poinformował, że Jan Hurkot swoje oświadczenie, że wyraża zgodę na kandydowanie do rady wyraził na posiedzeniu zarządu. Sekretarz Artur Kania odczytał fragment protokołu z posiedzenia zarządu w dniu 5.01.2015 r., w którym to oświadczenie było zawarte, po czym przekazał ten fragment protokołu jako załącznik do protokołu.

Więcej kandydatów nie zgłoszono.

Wiceprzewodnicząca Rady poddała pod głosowanie oddzielnie każdego kandydata na członka rady społecznej.

pierwszy: Damian Sułkowski.

Głosy:	-za	19
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	0

drugi: Jan Hurkot

Głosy:	-za	19
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	0

Starosta Waldemar Wysocki wyznaczył termin pierwszego posiedzenia na dzień 10 lutego 2015 roku na godz. 14.00

Wiceprzewodnicząca Rady odczytała treść § 1 i 2 uchwały: przewodniczący Waldemar Wysocki Starosta Trzebnicki członkowie: Damian Sułkowski i Jan Hurkot jako przedstawiciele Rady Powiatu i Paweł Łukaszewski jako przedstawiciel Wojewody. Zwoluje się pierwsze posiedzenie na dzień 10 lutego 2015 r. Poddała pod głosowanie uchwałę.

Głosy:	-za	19
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	0

Uchwała nr IV/20/2015 Rady Powiatu Trzebnickiego z dnia 23 stycznia 2015 roku w sprawie powołania Rady Społecznej Szpitala Rehabilitacyjnego i Opieki Długoterminowej w Żmigrodzie, została podjęta.

Uchwała dołączona do protokołu

Ad.9

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Rady Powiatu Trzebnickiego nr XXXVI/274/2014 z dnia 12 listopada 2014 roku w sprawie uchwalenia programu i form współpracy Powiatu Trzebnickiego z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (tj. Dz. U. z 2014 r., poz. 1118 ze zm.) na rok 2015.

Wiceprzewodnicząca Rady poprosiła o omówienie treści uchwały sekretarza Artura Kanię, który wyjaśnił, że Wydział Prawny i Nadzoru Wojewody zasygnalizował, że w uchwale podjętej 12 listopada 2014 r. wkrały się dwa błędy i należy je poprawić. Zreferował uzasadnienie do uchwały.

Wiceprzewodnicząca Rady, czy są pytania.

Nie było.

Odczytała treść § 1 uchwały i poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Głosy:	-za	19
	-przeciw	0
	-wstrzymało się	0

Uchwała nr IV/21/2015 Rady Powiatu Trzebnickiego z dnia 23 stycznia 2015 roku w sprawie zmiany Uchwały Rady Powiatu Trzebnickiego nr XXXVI/274/2014 z dnia 12 listopada 2014 roku w sprawie uchwalenia programu i form współpracy Powiatu Trzebnickiego z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (tj. Dz. U. z 2014 r., poz. 1118 ze zm.) na rok 2015, została podjęta.

Uchwała dołączona do protokołu.

Ad. 10

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Starosty Powiatu Trzebnickiego Pana Waldemara Wysockiego.

Wiceprzewodnicząca Rady, czy są pytania?

Głos zabrała radna Małgorzata Matusiak i powiedziała, że docenia fakt, że Zarząd zaproponował takie wynagrodzenie dla Pana Starosty, chce jednak zwrócić uwagę, że 8 lat temu kiedy Starosta rozpoczynał swoją funkcję uchwalone wynagrodzenie diametralnie się różniło. Wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 4.600 zł, dodatek funkcyjny 1.800 zł, dodatek specjalny 35% łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego i dodatek stażowy. Dlatego też proponuje, by wynagrodzenie Pana Starosty miało charakter motywacyjny. Poczekajmy na efekty, mam nadzieję spektakularne, Pana Starosty i w każdej chwili będziemy mogli podwyższyć to wynagrodzenie.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady Łukasz Budas i powiedział- 4.600 zł. 8 lat temu. Najniższe wynagrodzenie wynosiło wtedy bodajże 800 zł, a dzisiaj najniższe to 1.700 zł, czyli 100% więcej. Nie będę mówił o inflacji o deflacji, nie będę się wypowiadał, ale jeżeli coś porównujemy do 8 lat wstecz, to również należy porównać pensje, które były 8 lat temu. Pensja zawsze jest kwestia wrażliwą. Pani również 8 lat temu zarabiała o wiele mniej niż dzisiaj. Podwyżki są regulowane odgórnie. Jeżeli policzy się o 5% w skali roku. Jest to pensja podobna do pensji Pana Roberta Adacha, Starosty Trzebnickiego. Na tym samym poziomie. Z tego co rozumiem, nie jest ani wyższa ani niższa. Panie Robercie jest wyższa?

Robert Adach – jest wyższa, ze względu na dodatek za wysługę lat.

Łukasz Budas – ale to jest składnik – jak będzie Pan miał 55 lat, też nie będziemy dyskutować z wysługą lat. Radny Łukasz Budas zakończył wypowiedź stwierdzeniem, że powinno się nad tą uchwałą pochylić.

Radna Małgorzata Matusiak ponownie zabrała głos i powiedziała: z uwagi na to, że ciałem doradczym jest nowy członek zarządu powołany uchwałą, to zakres czynności będzie podzielony między Panami. Przekonał mnie Pan radny, że wynagrodzenie wzrasta, tak, rzeczywiście, to było 8 lat temu. W 2010 roku w uzasadnieniu uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia byłego starosty zwracam uwagę na fakt, na osiągnięcia sprzed czterech lat, efekty tejże pracy. Tych efektów jeszcze tutaj nie mamy. Mam nadzieję, że wkrótce będą i zostaną docenione. Dlatego też proponowałabym, koleżanki i koledzy, Pani Przewodnicząca, żeby zwrócić uwagę choćby na dodatek specjalny, który jest składnikiem procentowym niniejszej uchwały.

Wicestarosta Jerzy Trela zwracając się do radnej Małgorzaty Matusiak powiedział, że jako pracownik oświaty rozumie, że motywować można też w ten sposób: dostajesz szóstkę i utrzymaj ją.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że skoro nie ma więcej głosów i wniosków poddaje pod głosowanie uchwałę w kształcie przedstawionym radzie.

Głosy:	-za	11
	-przeciw	2
	-wstrzymało się	6

Uchwała nr IV/22/2015 Rady Powiatu Trzebnickiego z dnia 23 stycznia 2015 roku w sprawie ustalenia wynagrodzenia Starosty Powiatu Trzebnickiego Pana Waldemara Wysockiego, została podjęta.

Uchwała dołączona do protokołu.

Ad.11

Rozpatrzenie Informacji wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o stanie środowiska na obszarze Województwa Dolnośląskiego w 2013 roku.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że Raport był dostępny. Radni mogli się zapoznać z jego treścią. Powiedziała, że zostało wystosowane zaproszenie do Wojewódzkiego Inspektora. Zapytała, czy na sali są przedstawiciele Inspektoratu.

Nie było.

Zapytała, czy są jakieś uwagi do Informacji. Nie było.

Radny Sławomir Zarentowicz zapytał, czy na sali jest obecna Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, bo ma pytanie z zakresu

Radny Robert Adach zwrócił uwagę, że z w przypadku gdy w porządku obrad są punkty dotyczące jakiegoś wydziału to naczelnicy winni być na sesji.

Starosta Waldemar Wysocki powiedział, że jest tak jak radny mówi. Wszyscy naczelnicy, których sprawy dotyczą mają być na sesji. Pani naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska musiała wyjechać, ktoś ją zastępuje.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że to nie jest uchwała nie będzie głosowania. Radni zapoznali się z Raportem i w związku z tym, że nie ma pytań i nie ma kto odpowiadać przechodzimy do następnego punktu posiedzenia.

Ad. 12

Analiza oświadczeń majątkowych – ciąg dalszy.

Wiceprzewodnicząca Rady poinformowała, że analiza przesłana przez Urząd Skarbowy zawiera klauzule tajności dlatego nie będzie odczytywać treści analizy. Wszyscy radni, którzy popełnili jakiegokolwiek błędy będą osobiście powiadomieni o tych błędach. Dodała, że przeglądając analizę zwróciła uwagę na fakt, że częstym błędem jest nie napisanie przy składnikach majątkowych, czy jest to własność, czy współwłasność- dot. np. pieniędzy, samochodu, nieruchomości.

(Dokumenty dot. analizy przesłane przez Urzędy Skarbowe zawierają klauzule „Tajemnica skarbowa” i znajdują się w teczce „Oświadczenia majątkowe radnych”.)

Ad.13

Interpelacje i zapytania radnych

Podczas całej dyskusji - w tym punkcie porządku obrad - głosów udzielała Wiceprzewodnicząca Rady Magdalena Szymczuk, czuwając nad poprawnym przebiegiem dyskusji.

Głos zabrał Starosta Waldemar Wysocki i poinformował, że na salę obrad przybyła Pani Anna Knapik, która zastępuje Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska i można zadawać pytania.

Radny Sławomir Zarentowicz- ze względu na to, że została uchylona decyzja dla zakładu w Prusicach Farmutilu, zgodnie z nową ustawą, chce zapytać, kto wyda następną decyzję dla tego zakładu i czy Farmutil zgodnie z tą nową ustawą może prowadzić produkcję przetwarzania odpadów pochodzenia zwierzęcego, padliny. A zaznaczyć chce, że jest to zakład o bardzo dużej uciążliwości. Mieszkańcy są na granicy wytrzymałości. Nadarzyła się obecnie okazja, że zgodnie z tą nową ustawą coś się zmieni. Pytał, czy mogą oni działać i kto wyda taką decyzję.

Pani Anna Knappik odpowiedziała - ustawa, o której Pan mówi stanowi, że z dniem dzisiejszym wygasają wszystkie zezwolenia na zbieranie odpadów. Takie zezwolenie posiadała firma Farmutil, aczkolwiek dużo wcześniej bo w 2009 roku, weszły przepisy unijne, dyrektywa, która reguluje przepisy związane ze zwierzętami padłymi. Organem, właściwym do załatwiania wszystkich spraw związanych z działalnością tego zakładu, kontrolami jest Inspekcja Weterynaryjna.

Radny Sławomir Zarentowicz zapytał, czy decyzja jest ważna w roku 2015.

Pani Knappik odpowiedziała, że decyzja ta wygasa z dniem dzisiejszym.

Sławomir Zarentowicz - czy jutro może ta firma działać?

Anna Knapik - zezwolenie na działanie punktów przeładunkowych wydaje Inspektor Weterynaryjny.

Wiceprzewodnicząca zaproponowała, aby radny Sławomir Zarentowicz złożył interpelacje na piśmie, wtedy otrzyma odpowiedź.

Radny Sławomir Zarentowicz odpowiedział, że dzisiaj jest ostatni dzień, jutro będzie za późno. Chce otrzymać pełną informację, bo w tej chwili nic nie wie, a Pani Knapik jest przedstawicielem komórki organizacyjnej, która powinna udzielić pełnej informacji.

Wiceprzewodnicząca Rady zapytała Annę Knapik, czy może jeszcze uzupełnić informację

Anna Knapik powiedziała, że Farmutil nie podlega pod Wydział Ochrony Środowiska. Zmieniły się przepisy unijne, wyszła dyrektywa w 2009 roku i Farmutil nie miał obowiązku mieć zezwolenia na zbieranie padłych zwierząt.

Wiceprzewodnicząca – rozumiem, że Starostwo nie ma tutaj żadnych kompetencji.

Głos został udzielony radnej Marzannie Jurzysta-Ziętek, która zreferowała treść interpelacji dot. modernizacji drogi 1370D, budowy chodnika w Szewcach, założenie lustra Machnicach, itd.
(Interpelacja w załączeniu).

Następnie radna powiedziała, że chciałby uzyskać **pisemną odpowiedź**. Mówiła: powołaliśmy etatowego członka zarządu. Pytała: Jak będzie się kształtowała jego pensja w całych kosztach rocznych, skoro brakuje 109 tys. zł. Powiedziała, że chciałaby otrzymać wyjaśnienie łącznie z zakresem obowiązków etatowego członka zarządu.

I kierując słowa do dyrektora Szpitala w Trzebnicy Pana Wiktora Lubienieckiego poprosiła o przekazanie informacji na temat straty szpitala z podaniem poszczególnych składników.

Starosta Waldemar Wysocki powiedział, że interpelacja złożona jest na piśmie i Zarząd się tym zajmie, a jeśli chodzi o etatowego członka zarządu na dzień dzisiejszy jeszcze nie jest podpisana umowa.

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek powiedziała: ale jeśli będziecie podpisywać umowę z etatowym członkiem zarządu chciałbym, żebyście

Państwo wzięli pod uwagę ile pieniędzy brakuje i jak wiele rzeczy musimy zrobić w Powiecie. Jaki to będzie koszt.

Następnie głos został udzielony radnej Małgorzacie Matusiak, która złożyła wnioski o udzielenie informacji publicznej tj. przesłanie w formie skanów odpowiednich dokumentów na następujące pytania. Odczytała treść wniosku. Pytania dot. uchwał o wyborze zarządu.
(Wniosek w załączeniu.)

Starosta Waldemar Wysocki powiedział, że gdy wpłynie wniosek do Rady Powiatu Trzebnickiego, odpowiedź zostanie udzielona zgodnie z terminami.

Radny Paweł Oleś powiedział, że ma kilka pytań do Starosty. Mówił, że od pewnego czasu Starosta bierze aktywny udział w zebraniach sołeckich na terenie Gminy Żmigród, rozmawia z mieszkańcami, informuje m.in. o sytuacji w jakiej znajduje się Szpital Trzebnicy, ale też składa obietnice. W związku z powyższym ma pytanie do Starosty, czy zamierza z takim samym zaangażowaniem uczestniczyć w zebraniach sołeckich na terenie całego Powiatu? Dlaczego pyta? Ponieważ, jeżeli składanych obietnic będzie dużo, to okaże się, że są to obietnice bez pokrycia i będzie ambaras. I pytanie drugie, w związku z tymi obietnicami. Radny mówił, że też uczestniczył w zebraniu w sołectwie Dębno i w sołectwie Korzeńsko, gdzie Starosta obiecał oświetlenie ze zjazdu drogi ..

Starosta Waldemar Wysocki wtrącił- że zajmę się tym....

Radny Paweł Oleś – byłem na tym zebraniu i obiecał Pan, że zajmie się Pan i zostanie to zrealizowane. Oświetlenie drogi nr 5 w kierunku sołectwa i w Korzeńsku, że załatwi tą sprawę, zajmie się i będzie to zrealizowane, tak to dokładnie Pan nazwał. Zresztą nie tylko ja byłem na tym zebraniu i mogą to inni potwierdzić. Wycinka drzew przy drodze powiatowej w Korzeńsku wraz z utworzeniem chodnika. Udziela Pan mieszkańcom informacji na temat szpitala i mam pytanie. Wiemy, że będziemy się zajmować najbardziej poważnym problemem, jakim jest szpital Św. Jadwigi i mam prośbę, aby Pan przedstawił wizję czy plan wyprowadzenia, może nie całkowitego, ale naprawczego Szpitala Św. Jadwigi .

Starosta Waldemar Wysocki - doskonale Pan wie, że jeżeli chodzi o Szpital w Trzebnicy, były radny Pan Łysikowski zadał mi takie pytanie, chciał abym to przedstawił. Ja nic innego w moim wystąpieniu nie powiedziałem, tylko te informacje jakie przedstawił Pan Lubiebnicki na Zarządzie. Powiedziałem na jaką kwotę szpital jest zadłużony, jaka będzie strata. Wszystko co przedstawiłem na tym zebraniu były to informacje uzyskane od Dyrektora

Lubienieckiego. Jeżeli chodzi o oświetlenie, powiedziałem, że zajmę się sprawą oświetlenia. Tam jest zjazd z drogi nr 5, jest nieoświetlony i często samochody nie trafiają w drogę. Powiedziałem, że się tym zajmę, przekażę Panu p.o. dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych (ZDP). Ja nic nikomu nie obiecuję. Podkreślam, że wszystkie gminy Powiatu Trzebnickiego będą traktowane równo. Natomiast środki, Zarząd Powiatu będzie rozdysponowywał równomiernie na wszystkie gminy Powiatu Trzebnickiego. Jeżeli chodzi o wycinkę drzew to był Pan na spotkaniu, ale Pan nie słuchał co ludzie mówili, a mówili, że jest już zgoda w Starostwie na wycinkę tych drzew i zapytali, czy one będą wycięte. Ja powiedziałem, że sprawdzę, jeżeli była taka zgoda to należy je usunąć. Nikomu nic nie obiecuję, natomiast jeżdżę po tych spotkaniach z sołtysami. Czy będę jeździł do innych gmin? Jeżeli zostanę zaproszony, to pojadę. Natomiast jeżeli chodzi o Korzeńsko to jest zapisane, i tu zapytam Pana Sadłochę, co tam jest zapisane, gdy chodzi o drogę Kasztanową i Sportową.

Pan Wiesław Sadłocha p.o. dyrektora ZDP powiedział, że jest zapisane dofinansowanie z Powiatu w kwocie 150 tys. zł na przebudowę tych ulic z tego względu, że jest tam zlokalizowana kanalizacja burzowa.

Głos zabrał radny Robert Adach, który powiedział, że jest dofinansowanie do zadania realizowanego przez gminę, bo zadanie to było składane do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych (NPPDL). Mówił, że apeluje do radnych, aby kompleksowo podchodzić do tematu. Czyli, jeżeli oświetlenie, to przypomina, że nie jest to zadanie Powiatu, bo pas z drogi krajowej sięga 15 metrów. Jest to zadanie własne Generalnej Dyrekcji Dróg i w tym kontekście trzeba być odpowiedzialnym za to co się ludziom obiecuje, bo nie można obiecywać tego, co nie jest zadaniem Powiatu. Jeżeli chodzi o drogi to należy się zainteresować czterema, pięcioma drogami. Jest to ostatni rok finansowania z NPPDL. 50% dofinansowania tylko z Programu i część dofinansowania ze środków unijnych, dlatego w tym roku należy się skoncentrować na zgromadzeniu wkładu własnego na realizację tych zadań. Robert Adach apelował, aby nie obiecywać małych rzeczy, które rozbiorą budżet i nie będzie środków na tak olbrzymie dofinansowanie do NPPDL. Mówił, że Powiat czeka na informacje od Gminy Zawonia, która otrzymała dofinansowanie na drogę, a nie wiadomo, którą drogę gmina wybierze, czy drogę powiatową, czy swoją. Czas biegnie i za miesiąc, półtora trzeba zabezpieczyć środki własne w budżecie. Powiedział, że nie wie, czy na coś innego starczy środków, bo z jego analiz wynika, że to będzie 6-7 milionów złotych dlatego trzeba być wstrzeźliwym w obiecywaniu. Zdaniem radnego priorytetem winna być kompleksowa przebudowa dróg.

Starosta Waldemar Wysocki zwracając się do radnych Roberta Adacha i Pawła Olesia powiedział, że nikomu niczego nie obiecuje tylko mówi, że się zajmie daną sprawą. Bo zdaje sobie sprawę, że nie wszystko należy do Powiatu. Starosta podkreślił- proszę nie mówić, że coś komuś obiecuję. Dodał, że powiatem kieruje Zarząd Powiatu i decyzje podejmuje Zarząd, a nie Starosta. Mówił, że zapisuje problemy i będzie się zwracał do naczelników jeżeli będzie taka potrzeba, by wyjaśnić sprawę.

Głos zabrał ponownie radny Paweł Oleś i powiedział - Panie Starosto, co do pierwszego pytania rozumiem, że jeśli Pan otrzyma zaproszenie to będzie brał Pan w tych zebraniach udział, rozumiem że w Gminie Żmigród jest Pan do każdego sołectwa zapraszany...

Starosta Waldemar Wysocki – ja tego nie powiedziałem...

Radny Paweł Oleś – przed chwilą Pan powiedział, jest to zaprotokołowane. Proszę mi nie przerywać, druga kwestia, jeżeli Pan mówi, że pochyli się nad daną sprawą. My byliśmy we dwoje w sołectwie, było też 150 osób i dla mieszkańca powiedzenie, że pochylimy się, przyjrzymy się i ta sprawa będzie załatwiona, zrealizowana jest prawie jak obietnica. Na trzecie pytanie: wizji ratowania szpitala Pan nie przedstawił, a też zadałem takie pytanie.

Starosta Waldemar Wysocki – Panie radny, gdy chodzi o wizję szpitala to jest Pan dyrektor Lubieniecki i Pan dyrektor przedstawi Panu tą wizję.

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek powiedziała, że chce złożyć wniosek do dyrektora Szpitala. Aby przygotował zestawienie liczbowe: przychody, koszty co na co wpływa, jaki kontrakt jest podpisany, co generuje największe koszty, żeby każdy radny mógł się z tym zapoznać, by miał wiedzę na temat szpitala. Takie informacje radni muszą otrzymać wcześniej, nie tuż przed sesją.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że ma propozycję. Ponieważ w poniedziałek będą posiedzenia komisji to uważa, że takie materiały powinny być analizowane na posiedzeniach komisji. Uważa, że należy zaprosić dyrektora szpitala na to, czy inne posiedzenie komisji i tam należy przedyskutować temat szpitala. Nie jest celowe, aby w tej chwili dyrektor przedstawiał te wszystkie dane.

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek przystała na propozycję i dodała, że materiały winne być przygotowane. Radni muszą mieć bazę.

Wiceprzewodnicząca Rady poinformowała, że chce to teraz ogłosić-w dniu 26 stycznia wyznacza termin na pierwsze posiedzenie komisji o godz. 15.00 Komisja Polityki Społecznej, a o godz. 16.00 Komisja Budżetu, Finansów i Rozwoju Powiatu.

Głos zabrała radna Małgorzata Matusiak i powiedziała, że uczestniczyła w zebraniu w sołectwie Dębnie, Gmina Żmigród, był tam obecny Pan Starosta i - jestem pełna podziwu dla Pana Starosty, że w trosce o mieszkańców sołectwa Dębno Pan Starosta powiedział: cytuję: „Przywiozę Wam rzeszę urzędników, jak będzie jakikolwiek problem, przywiozę Wam Rzeszę urzędników”. Chciałbym się dowiedzieć Panie Starosto, jaki model, jaką wizję ma Pan sprawnego funkcjonowania urzędu, aby umożliwić ten dostęp bezpośredni mieszkańca każdej gminy, petenta ze Starostwem. Teraz, chylę czoła, bo jestem pełna podziwu dla tego faktu. Jak Pan sobie to wyobraża?

Starosta Waldemar Wysocki powiedział- nie dodała Pani, że wypowiadając pewne słowa powiedziałem, że jeżeli będą problemy, jeżeli Państwo będą mieli jakikolwiek problemy związane z tym, co dotyczyć będzie zadań Powiatu, wówczas, jeżeli będzie taka konieczność, jeżeli mieszkańcy dojdą do takiego wniosku, że mają problemy i będzie taka potrzeba, że trzeba będzie przywieźć kogoś z Powiatu, naczelnika, jestem gotów żeby go przywieźć. Jestem otwarty i nie widzę w tym nic złego, żeby naczelnicy pojechali ze mną do takiej miejscowości.

Radny Robert Adach zabrał głos i powiedział – jestem przekonany, że decyzje w sprawie szpitala musi przede wszystkim podjąć Zarząd, a później rada, bo dyrektor może przedstawić różne koncepcje. Prosimy, aby schylić się nad Szpitalem tym bardziej, że w tym roku ten kontrakt, który niestety Starosta zgodził się podpisać w Lubiniu jest mniejszy niż na koniec 2014 roku. Być może w tym roku będą jeszcze dodatkowe pieniądze za nadwykonania, a moim zdaniem jest to taktyczny błąd, że podpisaliśmy ten kontrakt, trzeba było NFZ przetrzymać. Doświadczenie pokazuje, że jak przetrzymaliśmy miesiąc, to zawsze nam podwyższali kontrakt, tak było w zeszłym roku. Pospieszne podpisanie kontraktu było błędem, o milion mniejszy. Sprawa jest o tyle poważana, bo poprzedni Zarząd miał koncepcję, bardzo dobrą, przekazania szpitala specjalistycznego bogatszemu samorządowi, samorządowi województwa. Nas nigdy nie będzie stać, aby Powiat Trzebnicki utrzymywał specjalistkę na poziomie krajowym. Transplantacja, replantacja ręki to nie są zadania, które powinny być przypisane powiatowi. Być może powinien być to szpital kliniczny albo co najmniej wojewódzki. Ze względu na to, że strata co roku generuje się podobnie, bo za rok 2013 strata wynosiła 2 miliony z hakiem, ale wtedy

wpadł zysk nadzwyczajny z tzw. nadwykonań, który obniżył stratę z 2,5 miliona do 1 mln 900 tys. Od trzech lat strata generuje się podobna to oznacza, że koszty stałe i to potwierdził audyt, są w małym stopniu do ruszenia. Sytuację Szpitala można zmienić tylko i wyłącznie przez dwie albo trzy rzeczy. Po pierwsze zwiększenie kontraktu, zwiększenie np. zabiegów komercyjnych ale tutaj nie ma reguł. W tym sensie prosimy Zarząd, aby nie odbijał piłeczki na dyrektora, bo dyrektor ma cztery czy pięć koncepcji, tylko podjął decyzję, bo z programów wyborczych zarówno PiS jak i Komitetu Marka Długozimy wynikało, że to ma być szpital w kształcie szpitala. Nie wiem, czy państwo to podtrzymujecie, czy macie jakiś inny pomysł, bo za chwilę możemy mieć rzeczywiście duży problem ze szpitalem, a to jest jeden z większych pracodawców.

Głos zabrał członek zarządu Daniel Buczak i powiedział – radny chwalił się tym, że poprzedni Zarząd miał taką koncepcję. Ja chciałem powiedzieć, że nie sztuką jest mieć koncepcję, sztuką jest umieć te koncepcje realizować. Miał Pan bardzo dobrą sytuację, żeby tą swoją koncepcję przekazania szpitala samorządowi województwa zrealizować. Był Pan Starostą wybranym przez Platformę Obywatelską, marszałek również wywodził się z tej samej opcji politycznej. Z tego co rozmawialiśmy z Panem Dyrektorem Lubienieckim na posiedzeniu Zarządu, dowiedzieliśmy się, że ta Pana koncepcja przekazania szpitala samorządowi województwa nigdy nie rozwinęła się w coś więcej niż rozmowy korytarzowe. Przyjechał co prawda dyrektor szpitala przy ul. Kamińskiego i chciał przejąć rehabilitację, ale jak tylko dowiedział się, że ciągnie się za tym 27 milionowy dług od razu podziękował. Tak, że nie sztuką mieć koncepcję, koncepcję Pan miał. Sztuką jest te koncepcje realizować.

Robert Adach – ale to nie jest odpowiedź, Panie członku Zarządu.

Daniel Buczak - Pan mi nie zadał pytania.

Robert Adach –Zarządowi zadałem.

Starosta Waldemar Wysocki - Panie Adach miał Pan 8 lat na to, miał Pan dogodne warunki, nie będę powtarzał to co radny tutaj powiedział, miał Pan prezesa NFZ ze swojej opcji politycznej, miał Pan posłów, miał Pan swojego premiera i przez 8 lat w tej kwestii nic Pan nie zrobił. Natomiast jeżeli chodzi o kontrakt to proszę nie wprowadzać radnych i opinii publicznej w błąd. Rozmawiałem z Panem dyrektorem na ten temat. Panie dyrektorze, za którym podejściem Pan podpisał kontrakt?

Dyrektor Szpitala Wiktor Lubieniecki - za szóstym.

Starosta Waldemar Wysocki - za szóstym razem. Dyrektor przyszedł i powiedział, jeżeli dzisiaj nie podpisze za szóstym podejściem kontraktu, to NFZ zleci wykonywanie usług medycznych innym szpitalom. Zadałem pytanie dyrektorowi, co będzie, gdy szpital nie podpisze kontraktu. Może być tak, że te usługi nie będzie wykonywał Szpital w Trzebnicy i będzie szedł w zapaść. Tak, że bardzo proszę Panie Adach nie wprowadzać opinii publicznej w błąd. Mówi Pan, że nie trzeba było podpisywać. Gdyby się nie podpisało miał by Pan pretensje, że mieszkańcy Powiatu są przekierowywani do innych szpitali.

Wiceprzewodniczący Łukasz Budas stwierdził – przerwijmy tą dyskusję ze względu na to, że gramy na emocjach. Pan Panie Robercie wie o niektórych sprawach, Zarząd wie o niektórych sprawach. Ja powiem jako profesjonalista w swojej dziedzinie, chciałbym zobaczyć rachunek zysków i strat zatwierdzany przez kogoś i na tej podstawie mógłbym brać udział w tej dyskusji i rozmawiać. Ja naprawdę tego rachunku zysków i strat nie widziałem, bo pan dyrektor ma na złożenie czas do czerwca. Ma jakieś dane, zrobione to do sprawozdania finansowego. Ja nie wiem, gdzie można co zaoszczędzić. Pochylić się. To nie jest tylko jeden dzień roboczy, tak jak Pani Marzanna mówiła, to trzeba wiele dni. Rozmawiacie o czymś, gracie na uczuciach. Pan Wysocki ma rację, gdyby Pan dyrektor nie podpisał byłaby jatka, dlaczego nie został podpisany. Słuchajcie. Dojdźmy do kompromisu. Nie rozmawiajmy na ten temat teraz. Dajmy Panu dyrektorowi możliwość wypowiedzenia się, a my dla dobra mieszkańców dogadajmy się w tej sprawie. Ja uważam, razem wspólnie w tej sprawie możemy zrobić więcej. Każdej opcji politycznej zależy na dobru mieszkańców, to po co bijemy pianę? Zakończmy. Będziemy mieli dokumenty, będziemy mogli porozmawiać.

Radny Paweł Oleś – troszeczkę się zgadzam z Panem Łukaszem. Kolego radny Danielu. Mieć koncepcje, fajna rzecz. Realizować, jeszcze lepsza. Ale jeżeli nie mamy koncepcji, to co będziemy realizować. Ale do Pana Starosty. Panie Starosto, wydaje mi się, że Pan już jakąś koncepcje ma, bo na jednym spotkaniu mówił Pan, że Szpitala nie da sprywatyzować. Tam było mało czasu nie dało się rozwinąć tematu. Ja liczyłem, że Pan to robi tutaj. Wydawało mi się, że Pan jakąś koncepcję ma, więc chciałem to dzisiaj usłyszeć. Tylko tyle.

Wiceprzewodnicząca Rady – proszę Państwa, uważam, że wniosek Pani Marzanny jest zasadny. Część radnych jest nowymi radnymi, nie znamy zagadnień dot. szpitala. Żeby się wypowiadać, mieć zdanie, uczestniczyć w dyskusji musimy posiadać jakakolwiek podstawową wiedzę w tym zakresie. Moja propozycja jest taka, by zająć się tym na posiedzeniu komisji.

Poprosimy dyrektora o szczegółowy raport na temat stanu szpitala. Oddam w tej chwili głos Panu Dyrektorowi szpitala.

Wicestarosta Jerzy Trela - wszystkim zależy na szpitalu. Nie ma sensu oskarżać się nawzajem. Co było, to było, co będzie, to będzie. Proponuję, aby meilowo radni przesłali do Biura Rady pytania, jakie dokumenty potrzebują, zostaną one przesłane do dyrektora, a dyrektor przygotuje informację. I na posiedzeniu komisji zajmiemy się tematem szpitala.

Po raz kolejny głos zabrała radna Marzanna Jurzysta-Ziętek i powiedziała, że prosi, aby Zarząd **przedstawił na piśmie** zbiór informacji na temat sprawy z TOYą, bo to jest kwota 3 milionów. Nie na przyszłe posiedzenie, ale należy zacząć pracować. Jeśli mamy zarządzać budżetem, a jest nas 21 osób w Komisji Budżetowej, to ja bym chciała mieć obraz sytuacji i myślę, że pozostali członkowie komisji też. Pani prawnik zapewne przygotuje taką informację. Co się działo w tej sprawie, na jakim jesteśmy etapie, jakie mamy szanse, jakie zagrożenia. Te 3 miliony gdzieś na nami ciąży.

Radca Prawny Pani Małgorzata Smyk wyjaśniła, że nie przygotowuje tej informacji, ponieważ z dniem 31 stycznia odchodzi z pracy za porozumieniem stron. Dokumenty związanej z TOYą przygotowała już do przekazania zewnętrznej kancelarii. Jest to niezbędne, bo termin następnej rozprawy jest wyznaczony na 24 lutego i kancelaria ta musi się do rozprawy przygotować.

Radna Marzanna Jurzysta-Ziętek – sprawa ma być 24 lutego. Pani jest dobrze zorientowana w sprawie. Niech ta kancelaria przygotowuje, tak byśmy mieli pełny zakres wiedzy w tej sprawie, żebyśmy mogli zdecydować z prawnikami, co my możemy zrobić, jak się obronić, nie sztuka jest przegrać 3 miliony z budżetu, który i tak ma duże wydatki.

Radny Robert Adach - bardzo mnie niepokoi, że bardzo biegłych prawników, mówię o mecenasie Kanaku i Pani Smyk, którzy się specjalizowali w konflikcie z TOYą od kilku lat... To jest setki tomów dokumentów. Tak jak Pan Szmidt, który tutaj kiedyś stał i powiedział, że On doprowadzi do zwolnienia wszystkich prawników w Powiecie. Później na pierwszej sesji Rady Powiatu do końca tutaj z burmistrzem Markiem Długozimą, tutaj śleczął nad przewodniczącym i wypowiadał negatywne zdanie na temat Powiatu. Bardzo mnie niepokoi, że Powiat w tym czasie kiedy bijemy się o 3 miliony złotych, słusznie bijemy się o to, żeby tych 3 milionów złotych nie zapłacić, Powiat pozbywa się fachowców, którzy mogli wygrać tą rozprawę na korzyść Powiatu. Pani Starosto, czy to jest rozważna decyzja, żeby

mecenas Kanak specjalista od spółek, bardzo biegle znający tę sprawę dostał wypowiedzenie umowy, którą Powiat z nim miał?

Starosta Waldemar Wysocki – Po raz kolejny proszę Pana o to, aby Pan nie rozpowszechniał nieprawdziwych informacji, nie puszczał w opinię publiczną informacji, które są kłamliwe, są kłamstwem. Jeżeli chodzi o Pana mecenasa Kanaka, to Panu mecenasowi Kanakowi wygasła umowa.

Robert Adach – można ją było przedłużyć...

Waldemar Wysocki – Pan powiedział, że ja go zwolniłem, Proszę Pana...

Robert Adach –nie przedłużono umowy, tak powiedziałem ...

Waldemar Wysocki - Pani radny Adach! Jeszcze raz Pana proszę, żeby Pan nie puszczał złych, kłamliwych informacji. Jeżeli chodzi o Panią mecenas Smyk, Pani mecenas poprosiła mnie pismem, że chce przestać pracować w Starostwie z dniem 31 stycznia. Przychyliłem się do prośby Pani mecenas, spełniam jej życzenie. Nie widzę nic złego w tej sprawie. Od 1 lutego wchodzi kancelaria prawna, tak że Powiat będzie miał obsługę, proszę się nie martwić

Robert Adach – jaka?

Waldemar Wysocki – jeszcze nie podpisaliśmy umowy, jak podpiszemy umowę dowie się Pan, jaka. Rozmawiamy, prowadzone są rozmowy.

Głos został udzielony Dyrektorowi Szpitala Wiktorowi Lubienieckiemu. Powiedział, że 5 stycznia przedstawił zarządowi Powiatu, taki 11 stronnicowy dokument, który nazywa się : założenia i uwarunkowania restrukturyzacji. Dokument ten omawia sytuację finansową szpitala. Omawia sytuację prawną, bo skutkiem prawnego stanu finansów są pewne obowiązki prawne dla Powiatu. W dokumencie tym omówione są różne scenariusze, które mogą być przyjęte lub odrzucone. O tym decydują wyłącznie władze Powiatu, czy szpital będzie działał dalej w formie szpitala, czy jednostki budżetowej, czy będzie sprywatyzowany, czy przekształcony w spółkę. To jest wyłącznie suwerenna decyzja władz Powiatu. Każdą z tych decyzji jestem w stanie wykonać, przy spełnieniu warunków, które są tu opisane. Dlatego wysłałem ten materiał do radnych

Wiceprzewodnicząca Magdalena Szymczuk poprosiła by zrobić to za pośrednictwem Biura Rady lub przesłać na jej adres i materiały te zostaną przesłane do radnych.

Następnie Wiktor Lubieniecki odpowiedział na pytania zgłoszone przez radną Mariannę Jurzystę-Zietek. Mówił - sposób pozyskiwania wynagrodzenia za wykonywane usługi jest skomplikowany. Tam gdzie mamy umowę z NFZ jest to proste, po zakończeniu miesiąca szpital przedstawia sprawozdanie, a NFZ po 14 dniach przekazuje pieniądze. Natomiast odnośnie nadwykonań i świadczeń nielimitowanych, a są to: położnictwo i neonatologia, procedura jest bardziej skomplikowana, zwłaszcza wtedy, kiedy chcemy rozliczyć świadczenie na drugim stopniu referencyjności. Wówczas musimy wystąpić z wnioskiem o uznanie tego świadczenia i dopiero jak to uznanie nastąpi wtedy NFZ wystąpi o aneks do umowy i po aneksie do umowy otwiera się możliwość wystawienia faktury. Więc rozliczenie tych świadczeń trwa aż do dwóch miesięcy. Dlatego w sprawozdaniu na koniec miesiąca, które szpital złożył narastająco za grudzień, żadna z liczb nie jest pewna, dlatego, że część przychodów jeszcze nie może być zaksięgowana, bo nie jest zakończona procedura. Tak więc ten wynik trochę się poprawi, będzie zbliżony do wyniku z przed dwóch lat. Wynik w ubiegłym roku był jakby sztucznie poprawiony, ponieważ Powiat dostał dwie dotacje, jedną z Urzędu Rady Ministrów na sprzęt do mikrochirurgii na prawie milion złotych, drugą dotację z Urzędu Marszałkowskiego na zakup sprzętu na oddział neontologiczny na prawie 300 tys. zł. Zakupy tego sprzętu nie są kosztami i poprawiają sztucznie wynik. Kosztami obciążone są tylko odpisy amortyzacyjne od tych zakupów. A więc był podrasowany. W tym roku zwiększyły się znacznie koszty, bo od stycznia rozpoczął się dyżur na neonatologii. To jest precedens, bo neonatologia rozpoczęła prace na drugim poziomie referencyjnym i wystawia faktury za te dodatkowe procedury. Na tych dyżurach neonatologia zarobiła, tylko jeszcze nie wszystkie pieniądze wpłynęły za te dyżury, ze względu na te indywidualne rozliczenia. Podobnie jest z dyżurem na oddziale ginekologiczno-położniczym. Taki dyżur w zależności od tego, na jakim oddziale i jakich specjalistów zatrudniamy to jest roczny koszt od 250 do 350 tys. złotych. Ta sprawa, o której Pan Starosta wspomniał przy sprawozdaniu, że złożyliśmy wniosek lekarzy, kiedy nie udało nam się po raz czwarty dostać kontraktu na tym drugim poziomie... Przypominam, że można rozliczać. De facto ten drugi poziom działa. Natomiast fakt, że NFZ z nami nie chce podpisać kontraktu, wiąże się z tym, że gdyby podpisał, do musiałby płacić od razu i płacił by kwoty zryczałtowane. Np. za kilka dni dziecka pod intensywną opieką taki rachunek wynosił by 26 tysięcy. W tej chwili jest 17 tys. Więc NFZ celowo nie podpisuje kontraktu, bo po prostu na nas oszczędzają. To i tak się opłaca, bo dziecko fizjologiczne to jest tylko 1.100 zł. Przypomnę, że ten postulat, żeby podnieść poziom referencyjny na drugi stopień, to był postulat Powiatu i to jest bardzo dobry postulat. Jeśli my się do tego dobijemy, to będzie jeden z filarów poprawy sytuacji szpitala. Druga

sprawa, jeśli chodzi o wzrost kosztów, jest związana z dodatkowym zatrudnieniem. Na dwóch oddziałach, na oddziale wewnętrznym i na oddziale ginekologiczno-położniczym był dramatyczny brak lekarzy. W końcu roku 2013 lekarze zaczęli odchodzić i na początku 2014 roku doszło do takiej sytuacji, że omal nie zwolnili się wszyscy lekarze oddziału internistycznego. Zatrudniłem lekarzy, oddział ten ma obecnie 10 lekarzy i działa na bardzo dobrym poziomie. Pod względem medycznym szpital został doprowadzony do perfekcji i to trochę kosztowało. To zaowocuje finansowo, tylko te finanse się spóźniają. Ponadto koszty wzrosły z w związku z uruchomieniem tego oddziału, np. same leki na wejściu kosztowały 28 tysięcy, są to leki ratujące życie. Jedna ampułka kosztuje np. 1 tys zł. Główne koszty, które składają się na ten ujemny wynik to są takie pozycje jak: amortyzacja 1 milion 198 tys., która nie jest wydatkiem de facto i odsetki od zobowiązań z lat poprzednich. Przypomnę, że Powiat łącząc placówki, placówkę wojewódzką i placówkę replantacji kończyn, przyłączając je do szpitala, obciążył szpital na kwotę 19 milionów 234 tys. Więc taki jest koszt tego zadłużenia i skąd się ten dług bierze. Szpital tego długu nie zrobił, a dług ten otrzymał. Województwo w zamian za to, że Powiat przejął placówkę dał Powiatowi ten ośrodek i dwa budynki. Budynki te zostały przy Powiecie, szpital ich nie dostał. W materiałach, które radni otrzymają są dwa warianty, i po ich wprowadzeniu szpital wychodzi na zero.

Wiceprzewodniczący Rady Łukasz Budas – a przepływ pieniędzy jest policzony? Kosztem jest amortyzacja i trzeba się pochylić nad odsetkami ...

Wiceprzewodnicząca zaproponowała, żeby dyskusje przenieść na posiedzenie komisji.

Radna Małgorzata Matusiak zgłosiła wniosek formalny, aby przerwać dyskusję.

Przyjęty został jednogłośnie.

Radny Janusz Szydłowski zaproponował aby na posiedzenie komisji w poniedziałek zaprosić osoby, które mają wiedzę na temat sporu z Firmą TOYa, bo taki temat się pojawi jak również temat szpitala. Dyrektor szpitala też winien być na posiedzeniu.

Radca Prawny Pani Małgorzat Smyk wyjaśniła, że jeśli chodzi o spór z TOYą to jest to dopiero druga rozprawa, że proces jest na absolutnie wstępnym etapie, są dopiero przesłuchiwanie świadkowie i to będzie tylko ustalenie faktycznego stanu, które miało miejsce kilka lat wstecz. Proces ten nie zakończy się ani w tym roku, ani w przyszłym. Jest skomplikowany. Będzie dużo środków dowodowych, opinie biegłych itd.itd. Jeszcze długo

rozstrzygnięcia nie zapadną i nie należy się tak bardzo spieszyć z zapoznaniem się ze sprawą.

Radna Małgorzata Matusiak kierując słowa do Starosty powiedziała - zdaje sobie sprawę, że polityka kadrowa leży kompetencji Starosty. Chciałbym zapytać, czy prawdą jest, że z chwilą kiedy Pan objął stanowisko Starosty zwiększyło się zatrudnienie, jeżeli tak, to proszę o wyjaśnienie w oparciu o jakie przepisy zostały zatrudnione osoby – o ile zostały zatrudnione. Czym się zajmują. I pytanie, też z zakresu polityki kadrowej – proszę mi wybaczyć, że jestem wścibska, ale ponieważ mieszkam w środowisku małomiasteczkowym i dużo się mówi na ten temat. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jesteśmy osobami publicznymi. Szczególnie Pan Starosta jest mieszkańcem gminy Żmigród i mówi się. Czy prawdą jest, że na stanowisko dyrektora Domu Dziecka zostanie zatrudniony mieszkaniec Gminy Żmigród i w oparciu o jakie przepisy, czy jest nim Pan Robert Korytkowski?

Starosta Waldemar Wysocki powiedział- Szanowna Pani radna. Widać ten stosunek Wasz, radnych ze Żmigrodu, do mnie. Zdaję sobie sprawę z tego. Natomiast jeżeli chodzi o te pytania **odpowiem na piśmie.**

Więcej głosów nie było i Wiceprzewodnicząca Rady zakończyła dyskusję.

Ad. 14

Wnioski i oświadczenia radnych.

Wiceprzewodnicząca Rady zapytała, czy są inne wnioski.

Nie było.

Wiceprzewodnicząca Rady poinformowała radnych o pismach jakie wpłynęły do Rady Powiatu Trzebnickiego.

1. Pismo kancelarii Radców Prawnych S. Cetera, M Węgrzyn-Wysocka i Wspólnicy z dnia 16 grudnia 2014 r. dot. postępowania sądowego toczącego się pomiędzy Powiatem Trzebnickim, a Firmą TOYa.
2. Pismo Jana Szmidta z dnia 11 grudnia 2014 r dot. skargi na Starostę Roberta Adacha.
(Pisma dołączone do protokołu.)

Wiceprzewodnicząca Rady krótko omówiła treść pierwszego pisma - Firma TOYa proponuje przeprowadzenie rozmów w celu zawarcia ugody. Dodała, że Zarząd zajmują się prawą Firmy TOYa. Powiedziała, że drugie pismo dot. skargi , która wpłynęła na Starostę Roberta Adacha – kiedy był Starostą. Poinformowała, że na to pismo udzieliła odpowiedzi. Odczytała treść odpowiedzi.(W załączeniu)

Wiceprzewodnicząca powiedziała, że pisma są w Biurze Rady i każdy może się z ich treścią zapoznać.

Na zakończenie przypomniała o posiedzeniach komisji, w poniedziałek o godz. 15.00 i o godz. 16.00.

Wiceprzewodnicząca Rady zapytała czy są jeszcze jakieś wnioski i oświadczenia?

Radna Marzanna Jurzysta –Ziętek przypomniała, że złożyła jedną interpelację na piśmie, że poprosiła dyrektora Lubienieckiego o przygotowanie informacji dot. Szpitala oraz prosi Zarząd by zacząć już przygotowywać na piśmie informację na temat sprawy sporu z Firmą TOYa.

Więcej głosów w tym punkcie nie było.

Ad.15

Zamknięcie obrad.

"Zamykam obrady IV sesji Rady Powiatu Trzebnickiego" ogłosiła o godz.11.40 Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Magdalena Szymczuk.

Protokołowała:

Barbara Czternastek